

Sygn. akt V KK 402/21

POSTANOWIENIE

Dnia 6 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2021 r.,

sprawy **P.W.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie
z powodu kasacji pełnomocnika

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 8 lipca 2020 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 26 lutego 2020 r., sygn. akt II Ko (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć wnioskodawcę kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z 26 lutego 2020 r., oddalił wniosek P.W. o przyznanie mu odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikłe ze stosowania wobec niego niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania. Sąd Apelacyjny w (...) – po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2020 r. apelacji pełnomocnika wnioskodawcy – utrzymał w mocy pierwszoinstancyjny wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego złożył pełnomocnik P.W., zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 5 k.c.

w zw. z art. 77, art. 64 ust. 2 i art. 41 ust. 5 Konstytucji przez błędną wykładnię polegającą na niezasadnym zawężeniu okoliczności, które uzasadniają sprzeczność zarzutu przedawnienia z zasadami współżycia społecznego, w sytuacji, w której podniesienie zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa podmiotowego. W konsekwencji zażądał uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator Okręgowy w P. wniósł w pisemnej odpowiedzi na kasację o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Przypomnieć trzeba, że w myśl art. 519 k.p.k. kasacja przysługuje stronom tylko od wyroku sądu odwoławczego, a więc zarzuty rażącego naruszenia prawa, o których mowa w art. 523 § 1 k.p.k., powinny być kierowane przeciwko rozstrzygnięciu tego sądu, a nie przeciwko pierwszoinstancyjnemu orzeczeniu. Co prawda możliwe jest wystąpienie tzw. efektu przeniesienia, kiedy to sąd odwoławczy nienależycie rozpozna apelację, ale wówczas strona musi w kasacji sformułować zarzut dotyczący wadliwego procedowania instancji odwoławczej, w następstwie którego doszło do przeniknięcia uchybienia sądu *a quo* do orzeczenia sądu drugiej instancji (zob. postanow. SN z 11 marca 2021 r., V KK 61/21).

Wskazaną wyżej regulację zignorował skarżący, atakując wprost rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w P. i rezygnując z przywołania przepisów naruszonych przez Sąd *ad quem*. Już tylko z tego powodu wolno stwierdzić, że kasacja znalazła się na granicy dopuszczalności.

Gdyby przejść do porządku nad ową ewidentną wadliwością kasacji, to i tak nie sposób byłoby przypisać Sądowi Apelacyjnemu w (...) niewywiązania się z powinności, o których mowa w art. 433 § 2 k.p.k. Z motywacyjnej części zaskarżonego wyroku wynika wszak jasno, że Sąd ten rozważył w sposób wszechstronny i wyczerpujący wszystkie zarzuty podniesione w apelacji. W szczególności nad wyraz przekonująco wykazał, że wnioskodawca uchybił terminowi określonemu w art. 555 k.p.k. i że podniesiony przez prokuratora zarzut przedawnienia żadną miarą nie kolidował z dyspozycją art. 5 k.c. Tezę autora

kasacji o nadużyciu przez prokuratora prawa wypadało ocenić jako jaskrawo dowolną i gołosłowną.

W tym stanie rzeczy Sądowi Najwyższemu nie pozostawało nic innego, jak tylko oddalić kasację w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono po myśli art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

as